

Sygn. akt: III APa 28/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Chądzyńska

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak (spr.)

SSA Iwona Szybka

Protokolant: stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2012 r. w Łodzi

sprawy z powództwa **Związku Zawodowego (...) przy (...) Zespole (...) w Ł., (...) Związku Zawodowego (...) Zakładowej Organizacji Związkowej przy (...) Zespole (...) w Ł., Związku Zawodowego (...) w Ł.**

przeciwko **(...) Zespołowi (...) w Ł.**

o wpłatę na Fundusz Świadczeń Socjalnych kwoty odpisów i zwiększeń,

na skutek apelacji (...) Zespołu (...) w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi

z dnia 4 lipca 2012 r., sygn. akt: VIII P 14/12;

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Zespołu (...) na rzecz powodów: Związku Zawodowego (...) przy (...) Zespole (...) w Ł., (...) Związku Zawodowego (...) Zakładowej Organizacji Związkowej przy (...) Zespole (...) w Ł., Związku Zawodowego (...) w Ł. po 1800,00 (tysiąc osiemset) złotych na rzecz każdego z nich.**

Sygn. akt III APa 28/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi nakazał Specjalistycznemu Psychiatrycznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Ł. przekazanie środków pieniężnych za 2011 rok w kwocie 713 424 zł na konto Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych utworzonego przy (...) Zespole (...) w Ł. (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 2 000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3). Jednocześnie Sąd nie obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych, od uiszczenia których zwolniona była strona powodowa z mocy ustawy (pkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił w rozpoznawanej sprawie następujący stan faktyczny:

(...) Zespół (...) w Ł. sporządził wyliczenie odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych za 2011 rok. Wysokość odpisu obliczono na kwotę 713 423,73 zł. Na podstawie powyższych danych komisja socjalna działająca przy pozwanym sporządziła preliminarz wydatków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych na 2011 rok. (...) Zespół (...) w Ł. nie dokonał jakiegokolwiek wpłaty środków na rachunek zakładowego funduszu świadczeń socjalnych na poczet odpisów i zwiększeń za 2011 rok.

W czerwcu 2011 roku zakładowe organizacje związkowe zwróciły się z pismem do dyrektora pozwanego ZOZ-u o wskazanie powodu nieprzekazania na rachunek Funduszu choćby części należnego odpisu. Pismo w tej sprawie w lipcu 2011 roku wystosowała też komisja socjalna działająca przy pozwanym. Do wymienionych wyżej pism pracodawca nie ustosunkował się i nie zajął żadnego stanowiska. Z regulaminu wynagradzania obowiązującego u pozwanego pracodawcy wynika obowiązek przekazywania odpisów na fundusz. Pozwany nie określił w układzie zbiorowym pracy, ani regulaminie wynagradzania, że fundusz świadczeń socjalnych na 2011 rok nie będzie tworzony bądź również nie określił zmniejszenia wysokości odpisu na fundusz.

Pozwany nie ma płynności finansowej i jedynie wynagrodzenia pracownikom są wypłacane w terminie i w pełnej wysokości. Na koniec 2010 roku dług pozwanego wynosił 17 milionów złotych. (...) tego długu wynosi 700 tysięcy zł rocznie.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd pierwszej instancji uznał żądanie powodowych związków zawodowych o przekazanie środków pieniężnych za 2011 rok w kwocie 713.424 zł na konto zakładowego funduszu świadczeń socjalnych utworzonego przy pozwanym za zasadne. Wskazał na treść przepisów art. 3, 4 i 5 ustawy z dnia 4 marca 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych regulujących kwestie związane z tworzeniem i dokonywaniem odpisów na ten fundusz. Zaznaczył, że zgodnie z art. 8 ust. 3 przytoczonego aktu prawnego związkowi zawodowym przysługuje prawo wystąpienia do sądu pracy z roszczeniem o zwrot funduszowi środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami ustawy lub o przekazanie należnych środków na fundusz. Wywiódł dalej, że pozwany był zobowiązany do tworzenia przedmiotowego Funduszu w 2011 roku. Art. 3 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych wprowadzający ten obowiązek ma charakter bezwzględnie obowiązujący, a pracodawca mógłby się z niego zwolnić tylko i wyłącznie na podstawie stosownych postanowień układu zbiorowego pracy bądź regulaminu wynagradzania. Zatem trudna sytuacja materialnej szpitala nie ma wpływu na rozstrzygnięcie sporu w sprawie. Nadto wskazał, że pozwany ma okresową i elementarną płynność finansową, a za 2011 rok pracodawca miał wypracowaną część pieniędzy umożliwiającą odprowadzenie należnych odpisów na fundusz.

Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. zdecydował nie obciążać pozwanego jako strony przegranej obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych od uiszczenia, których z mocy ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku zwolniona była strona powodowa.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację złożył pozwany, zaskarżając go w zakresie pkt 1. Apelacja zarzuca zaskarżonemu wyrokowi naruszenie:

- przepisów prawa materialnego art. 8 k.p. poprzez nieuzasadnioną odmowę zastosowania tego przepisu, w sytuacji gdy z zebranego materiału dowodowego w niniejszej sprawie oraz z przedstawionych okoliczności faktycznych, wynikała konieczność zastosowania art. 8 k.p., co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego i nieuzasadnionego zastosowania art. 6 ust. 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych z dnia 4 marca 1994 r. nakazującego pozwanemu przekazanie kwoty 713 242,00 złotych stanowiących równowartości dokonanych odpisów i zwiększeń na rachunek bankowy zakładowego funduszu świadczeń socjalnych utworzonego przy (...) Zespole (...),

- przepisów prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności
- w szczególności w zakresie dowodów wykazujących trudną sytuację finansową pozwanego i faktyczną, aktualną

niemożliwość przekazania środków w wysokości 713 424,00 złotych na rachunek bankowy zakładowego funduszu świadczeń socjalnych - w sytuacji gdy uzasadnienie powinno zawierać wszelkie elementy określone w art. 328 § 2 k.p.c.

- przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, iż sytuacja finansowa pozwanego nie uzasadnia aktualnie celowości odmówienia przez pozwanego przekazania środków w wysokości 713 424,00 złotych na rachunek bankowy zakładowego funduszu świadczeń socjalnych - w sytuacji gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wprost wynika, iż sytuacja finansowa pozwanego uniemożliwia mu aktualnie dokonanie przekazania w/w środków, a nakazanie dokonania przedmiotowej czynności jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i roszczenie dokonania w/w czynności stanowi nadużycie prawa podmiotowego ze strony powodów, w szczególności oddalając wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków E. K. oraz M. C..

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości.

Nadto pozwany w apelacji, powołując się na art. 84 k.p.c., wniósł o zawiadomienie (...) Związku Zawodowego Lekarzy Oddział Terenowy w (...) Zespole (...) w Ł. o toczącym się postępowaniu i wezwanie go do wzięcia udziału w niniejszym toczącym się postępowaniu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja nie zawiera uzasadnionych podstaw. Poza sporem w rozpoznawanej sprawie jest, że pozwany, na podstawie przepisów ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz 592 ze zm.), był zobowiązany do utworzenia zakładowego funduszu świadczeń socjalnych i przekazywania na ten fundusz środków, w terminach i kwotach wynikających z art. 5 i 6 ustawy. Bezsporny w sprawie jest również to, że pozwany pracodawca zaniechał wypełnienia obowiązku przekazania na ten fundusz za 2011 rok kwoty 713 424 zł. Okoliczność ta dała podstawę związkowi zawodowym działającym na terenie pozwanego, zgodnie z art. 8 ust. 3 powołanej ustawy, do wystąpienia z powództwem przeciwko pozwanemu pracodawcy o przekazanie środków na ten fundusz. Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa nie kwestionuje swojego obowiązku wynikającego z ustawy, to jednak wywodzi, że roszczenie zawarte w pozwie narusza zasady współzycia społecznego i jednocześnie stanowi nadużycie prawa podmiotowego, gdyż realizacja żądania mogłaby doprowadzić do likwidacji pozwanego z uwagi na jego nadmierne zadłużenia wobec innych podmiotów. Odwołując się do klauzul generalnych zawartych w art. 8 kp, pozwany zarzuca sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 228 § 2 kpc i art. 233 § 1 kpc, które w istocie sprowadzają się do zarzutu nieuwzględnienie bądź braku dogłębnego rozważenia trudnej sytuacji materialnej pozwanego. Zarzuty te należy uznać za chybione. Ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji są bezsporne, a sąd drugiej instancji traktuje te ustalenia jako własne. Wbrew stanowisku apelującego sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia w zakresie trudnej sytuacji materialnej pozwanego, dając w tym zakresie wiarę pozwanemu. Sąd pierwszej instancji wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że zobowiązania pozwanego są o ponad połowę wyższe niż dług Narodowego Funduszu Zdrowia względem niego z tytułu świadczonych usług medycznych i są to zobowiązania natychmiast wymagalne. Sąd dał wiarę pozwanemu również co do braku jego stabilnej płynności finansowej. Prócz tego uwzględnił ustalone przez siebie okoliczności w rozważaniach, wskazując podstawę prawną rozstrzygnięcia, a także wyjaśnił jakie argumenty przemawiały za wydaniem zaskarżonego wyroku. Co prawda uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera motywów oddalenia wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków E. K. (2) i M. C. (2), zgłoszonych na okoliczność sytuacji finansowej pozwanego, to jednak w okolicznościach faktycznych sprawy, ustalonych przez sąd pierwszej instancji, przeprowadzanie tych dowodów należało uznać za zbędne. Rzeczywista sytuacja finansowa pozwanego wynika bowiem z dokumentów.

Zdaniem skarżącego zła kondycja finansowa pozwanego winna prowadzić do oddalenia powództwa na podstawie art. 8 kp. To jednak niewątpliwie trudna sytuacja finansowa pozwanego nie może prowadzić do oddalenia powództwa. Pozwany pracodawca jako administrator funduszu (art. 10 powołanej wyżej ustawy) nie może swobodnie dysponować tym funduszem. Wykorzystywanie środków zakładowego funduszu socjalnego na bieżącą działalność pracodawcy

lub nieprzekazywanie środków na fundusz mimo naliczenia odpisów jest niedopuszczalne na gruncie przepisów powołanej ustawy. Zakładowy fundusz socjalny podlega szczególnej ochronie ustawowej. Zgodnie z art. 12 ustawy, środki funduszu winny być gromadzone są przez pracodawcę na odrębnym rachunku bankowym, a środki tam zgromadzone nie podlegają egzekucji, z wyjątkiem przypadków, gdy egzekucja jest prowadzona w związku z zobowiązaniami funduszu (art. 12 ust. 2). Stąd też niezależnie od tego jak trudna jest sytuacja finansowa pracodawcy powództwo wytoczone przez związki zawodowe na podstawie art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu socjalnym o przekazanie należnych środków na fundusz nie może być oceniane jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, czy też jako nadużycie prawa. Pamiętać trzeba, że przepisy dotyczące funduszu mają charakter bezwzględnie obowiązujący i statuują co do zasady obowiązek tej treści po stronie pracodawcy. Powinien on bowiem w miarę możliwości i warunków zaspokajać potrzeby bytowe, socjalne i kulturalne pracowników. Obowiązek ten wynika z art. 16 k.p. i jest jedną z podstawowych zasad prawa pracy. Ponadto ustawodawca w art. 94 pkt 8 k.p. nałożył na pracodawcę obowiązek zaspokajania w miarę posiadanych środków socjalnych potrzeb pracowników. Przedmiotowa ustawa o zakładowym funduszu socjalnym nadaje swoiste ramy tej działalności pracodawcy. Jednocześnie, zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (j.t. Dz.U. 2001 r., Nr 79, poz. 854 z późn. zm.) związek zawodowy jest organizacją powołaną do reprezentowania i obrony praw pracowników, ich interesów zawodowych i socjalnych. Skoro zatem na pracodawcy spoczywa powinność zaspokajania socjalnych potrzeb pracowników, a ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (przy wyjątkach zeń wynikających) nakazuje jego tworzenie to nie sposób uznać by związki domagające się realizacji postanowień ustawy nadużywały prawa. Przeciwnie działają one w pełni w ramach jego społeczno-gospodarczego przeznaczenia, bowiem nie sposób realizować celów funduszu nie mając na nim zgromadzonych do tego środków. W okolicznościach niniejszej sprawy nie można też mówić o działaniu związków zawodowych na szkodę zakładu pracy – poprzez doprowadzenie do dalszego uszczuplenia jego środków finansowych. Podkreślić należy, że po stronie pozwanego nie dostrzega się udokumentowanego dążenia do rozwiązania tego problemu w drodze negocjacji ze związkami zawodowymi. Przypomnienia wymaga, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy powoływanej wyżej u pracodawców zatrudniających powyżej 20 pracowników układ zbiorowy pracy, a tam gdzie pracownicy takim układem nie są objęci, w regulaminie wynagrodzenia można dowolnie kształtować wysokość odpisu na fundusz; może również postanawiać, że fundusz nie będzie tworzony. Zatem w sytuacji gdy finanse danego podmiotu są w złym stanie możliwe jest, przy współdziałaniu pracodawcy i pracowników, zrezygnować lub ograniczyć tworzenie funduszu. W niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia by takie działania zakład pracy podejmował. Co prawda dyrektor szpitala oświadczyła, że poruszała tę kwestię ze związkami zawodowymi i spotkała się z odmową, jednakże brak jest w gruncie rzeczy jakiegokolwiek dowodu świadczącego o tym, że istotnie pracodawca podejmował w tym kierunku kroki, proponując stosowne zmiany. Nie przedstawiono jakiegokolwiek dokumentu na to wskazującego. Przeciwnie, w aktach sprawy znajdują się dowody świadczące o próbie porozumienia się z dyrektorem szpitala w przedmiotowej kwestii, która jednak pozostała bezskuteczna. Powyższe świadczy o tym, że zakładowi pracy można zarzucić brak aktywności w celu „usunięcia” zagrożenia dla finansów szpitala spowodowanego odpisami na fundusz, czy też udokumentowanej i szerokiej konsultacji tego problemu ze stroną pracowniczą.

Warto jeszcze podkreślić i to, że sam pozwany w odpowiedzi na pozew zaznaczył, iż nie neguje swojego obowiązku wynikającego z art. 5 ustawy, chciałby jedynie doprowadzić do uzyskania czasu na doprowadzenie finansów szpitala do stanu, w którym przekazywanie pieniędzy na fundusz nie będzie negatywnie na nie wpływać. Tymczasem oddalenie powództwa z powołaniem się na klauzulę generalną pozbawiałoby de facto pracowników funduszy jakie winny być zgromadzone w celu zaspokojenia ich potrzeb socjalnych i stałoby w sprzeczności z wyżej przytoczonymi deklaracjami pozwanego. Przy czym sposób realizacji wyroku zasądzonego przedmiotową kwotę pozostaje w pewien sposób do uzgodnienia pomiędzy stronami, w zakresie terminu przekazania środków, ewentualnych wpłat ratalnych itp. Nie jest zatem wykluczone osiągnięcie porozumienia, które usuwałoby niebezpieczeństwo pogorszenia płynności finansów zakładu opieki zdrowotnej, czego obawia się pozwany.

Mając na uwadze powyższe wyrok sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, a apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Odnosnie złożonego przez pozwanego w apelacji wniosku o zawiadomienie (...) Związku Zawodowego Lekarzy Oddziału Terenowego w (...) Zespole (...) w Ł. o toczącym się procesie, Sąd Apelacyjny podkreśla, że pozwany nie przedstawił w piśmie zawierającym ów wniosek (w apelacji) stanu sprawy i przyczyny wezwania (art. 84 § 2 kpc), a nadto w okolicznościach niniejszej sprawy niewątpliwym jest, iż udział tego związku zawodowego nie przyczyniłby się do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy nieznanymi pozostałym stronom i Sądowi. Wniosek ten nie służy obronie interesów pozwanego, a jedynie zmierzał do odwleczenia zamknięcia rozprawy apelacyjnej. Dlatego też Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do odroczenia rozprawy apelacyjnej w celu wezwania pozwanego do uzupełniania braków formalnych wniosku o przypozwanie.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2 i § 13 ust. 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz.U. 2002 r., Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.). Orzekając o kosztach Sąd przyjął zasadę, że współuczestnikom sporu zastępowanego przez jednego adwokata w razie wygrania przez nich sprawy sąd przyznaje zwrot kosztów procesu z tytułu poniesionych wydatków na opłacenia pełnomocnika procesowego w wysokości jednego wynagrodzenia, należnego adwokatowi, w granicach stawek określonych w rozporządzeniu, dzieląc to wynagrodzenie w częściach równych na każdego ze współuczestników.